

Dorobek, Franciszek

Stan gospodarczy Płocka w 1859 roku

Notatki Płockie 3/10, 26-28

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STAN GOSPODARCZY PŁOCKA W 1859 ROKU

Rozporządzając stosunkowo bogatym materiałem rękopiśmiennym ze zbiorów Biblioteki im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego zawierającym szczegółowe dane odnośnie stanu gospodarczego, społecznego i kulturalnego miasta można z dość dużą dokładnością potwierdzić ugruntowaną już opinię o jednostronnym rozwoju Płocka w wieku XIX.

Przedstawiony poniżej w ujęciu statycznym obraz miasta w 1859 roku należy uważać za typowy dla okresu czasu zamkniętego datami 1830—1863. Twierdzenie to da się wydedukować przy pomocy wnioskowania pośredniego, opartego o dane statystyczne demograficzne oraz dane obrazujące ilościowo i rodzajowo rzemiosło płockie.

W życiu ekonomicznym miasta w okresie międzypowstaniowym, przy dość gwałtownej industrializacji Królestwa Polskiego, nie zaszły w Płocku żadne zmiany w kierunku rozwoju przemysłu, handlu, oświaty i kultury. Jedynie w rolnictwie okolicznym nastąpiła zasadnicza zmiana, polegająca na przejściu z trójpołówki na płodozmiian.

Stan ten wynikał na skutek położenia geopolitycznego miasta wraz z całą gubernią. Drogi wywozu płodów rolnych omijały Płock, kierując się przez Lipno i Dobrzyń do Prus i przez Wyszogród do Warszawy. Bardzo poważną część produkcji wiejskiej nie była ani magazynowana ani przerabiana w mieście, powodując wegetację istniejącego skromnego przemysłu rolno-spożywczego. Analogicznie ujemny wpływ na rozwój handlu i rzemiosła miał przywóz artykułów przemysłowych z Prus i Warszawy do północno-zachodnich i północno-wschodnich połaci ziemi płockiej. Płock w oma-

wianym okresie był jedynie centrum administracyjnym i oświatowym, przy czym bujne życie kulturalne lat 1820—30 przejawiało się jedynie w formach szczątkowych. Nic też dziwnego, że jego rozwój pod względem ludności postępował nieznacznie, a pod względem przemysłowym dreptał w miejscu. Rozwijały się jedynie urzędnictwo komunalne oraz przemysł gospodni, służący licznej warstwie urzędniczej oraz obsługujący masowo przyjeżdżających obywateli ziemskich w celach szkolnych i urzędowych. Ten charakter miasta z nieznacznymi korektami, wynikającymi z postępu technicznego i zmiany stosunków politycznych przetrwał do niespełna pierwszej połowy XX wieku.

Ludność Płocka w roku 1859

Przyrost bądź spadek ilości mieszkańców Płocka wynikał z politycznych wypadków, jakie miały miejsce w Królestwie Polskim. Dość duży wzrost ludności w latach 1822—1828 wyrażający się cyfrą 4 569 osób, katastrofalnie przedstawia się w latach Powstania Listopadowego. Stan zaludnienia miasta spada o 900 osób w roku 1830 w stosunku do roku 1828. Wpływ na przyrost ludności miały nie tylko wypadki polityczne, lecz grały tu również poważną rolę epidemie cholery, które w okresie międzypowstaniowym sześciokrotnie dziesiątkowały mieszkańców miasta. Minimalny przeciętny roczny przyrost ludności utwierdza w przekonaniu, że czynnik migracyjny wywołany rozwojem przemysłu nie miał zupełnie miejsca w warunkach gospodarczych ówczesnego Płocka.

Stan ludności Płocka w roku 1859 ilustruje poniższa tabelka.

Ludność ogółem	W tym		Według narodowości						
	Mężczyźni	Kobiety	Polacy	Żydzi	Niemcy	Litwini	Rosjanie	Francuzi	Włosi
12.912	5715	7197	6736	5497	622	24	23	6	4
%	44,26	55,74	52,17	42,57	4,82	0,9	0,18	0,05	0,03

Na podkreślenie zasługuje fakt zdecydowanej przewagi ludności narodowości polskiej w stosunku do Żydów zwłaszcza co do Niemców, których ilość w okresie Księstwa Warszawskiego była znacznie większa. Mimo to, ludność pod względem narodowości stanowiła pewną mozaikę.

Charakterystycznym jest bardzo nikły pro-

cent ludności pracującej wyrażający się wskaźnikiem 9,7% w stosunku do ludności ogółem. Najwięcej zatrudnionych było w rzemiosle i handlu, najmniej w przemyśle. Podane w tabelce dane statystyczne nie uwzględniają części ludności zatrudnionej w charakterze służących, których ilość była w omawianym okresie dość znaczna.

Zatrudnienie

Treść	Ilość zatrudnionych	% zatrudnionych w stosunku do ogółu mieszk.
Mieszkańcy ogółem	12 912	—
Przemysł	115	0,89
Rzemiosło	356	2,75
Rolnictwo	231	1,79
Handel	308	2,38
Pracownicy umysłowi (urzędnicy)	204	1,58
Inni (duchowni)	45	0,34

Przemysł

Brak bogactw naturalnych, zła komunikacja i graniczne położenie gubernii płockiej oddziaływały w sposób bezpośredni na rozwój jakiegokolwiek przemysłu. Produkcja oparta o wiejską bazę surowcową ograniczała się jedynie do zaspokojenia potrzeb samego miasta i najbliższej okolicy. Większość płodów rolnych wywożona była w stanie surowym za granicę, co powodowało spychanie miejskich zakładów do rzędu przedsiębiorstw o charakterze rzemieślniczym. Niewyzyskane zostały możliwości surowcowe, jakie stanowiła glina; przemysł ceramiczny także nie rozwinął się w większych rozmiarach, aczkolwiek w ilości produkcji wyprzedzał inne i pracował dla potrzeb nie tylko miasta i okolicy, lecz także i innych okolic. Wielka liczba przedsiębiorstw, mała ilość i wartość rocznej produkcji oraz niskie zatrudnienie sprowadzają rolę przemysłu w Płocku, jako czynnika wzrostu, do granic mniej niż minimalnych.

Zakłady przemysłowe w Płocku w 1859 r.

Rodzaj zakładu	Ilość zakładów	Roczna wartość produkcji w złtp.	Zatrudnienie				
			Ogółem	w tym			
				Majstr.	Czel.	Uczn.	Robotn.
Młyny	16	27.400.—*	34	16	11	6	1
Browary	2	113.087 —	11	2	2	—	7
Octownia	1	4.878.—	3	2	—	—	1
Cegielnie	5	58.800.—	50	5	—	—	45
Wapniaki	2	36.000.—	4	—	—	—	4
Garbarnia	1	17.279.—	7	2	2	3	—
Białoskórnictwo	1	3.663.—	1	1	—	—	—
Wytwórnia szpilek i igieł	1	8.998.—	5	4	—	1	—
Drukarnia	1**	—	—	—	—	—	—
Litografia wraz z cynkografią	1***	—	—	—	—	—	—

* Suma oznacza kwotę pobraną przez młyny za przemiał zbóż, a nie wartość gotowej produkcji.

** brak danych

*** brak danych.

Roczna produkcja fabryczna w/g ilości w roku 1859

Wyrób	Jedn. miary	Ilość
Zboże (przemiał na mąkę i kaszę)	korzec	21.800
Piwo zwykłe	beczki	4.600
Piwo bawarskie	garniec	6.000
Ocet	"	4.000
Cegła	sztuki	650.000
Dachówka karpiówka i holenderka	"	160.000
Kafle	"	1.000
Gąsiora i cegła gzymsowa	"	1.000
Wapno palone	korzec	4.000
Skóry garbowane	sztuki	1.131

Z zakładów przemysłowych najczęściej w Płocku było młynów. Rolnicza okolica bogata w wodę predystynowała ten rodzaj przetwórstwa do typu przodującego tak pod względem wyposażenia technicznego jak i wielkości produkcji. Niestety, młyny płockie przedstawiały na ówczesne czasy prymityw w zakresie urządzeń i miały nikłe możliwości wytwórcze. Z ogólnej liczby 16 zakładów 9 stanowiły młyny wodne rozmieszczone przeważnie wzdłuż Brzeźnicy w Parowie, 6 — to wiatraki, ponadto 1 deptak, poruszany końmi. Produkcja ciągła trwała jedynie 6 miesięcy wytwarzając mąki pszenną i żytnią oraz kaszę jęczmienną i gryczaną. Koszt przemiału wynosił od korca 1 złtp 7½ grosza w młynach wodnych i wiatrakach oraz 2 złtp w młynie konnym. Zapleczem surowcowym było rolnictwo miejskie a produkcja konsumowana także przez mieszkańców miasta.

Pracujące w Płocku 2 browary opierały produkcję na surowcu miejscowym, zakupowanym na cotygodniowych targach. Ilość wytwarzanego piwa była mniejsza od zapotrzebowania miasta, co zmuszało właścicieli gospód do sprowadzania tego napoju z Warszawy.

Produkcja fabryki octu, garbarni oraz produkcja białoskórnicza przeznaczone były wyłącznie na konsumpcję w Płocku.

Dla potrzeb miasta i okolic pracowały jedynie wapniaki, wypalające kamień z okolic Krakowa oraz fabryka szpilek i igieł.

Na czoło zakładów wysuwają się cegielnie. Przy bardzo poważnej ilościowo i bogatej asortymentowo produkcji, przy stosunkowo niewielkiej ilości samych zakładów, stanowiły one przedsiębiorstwa o dość dobrym wyposażeniu technicznym, wytwarzając tanie i wysokogatunkowe wyroby. Cegielnie były jedynymi płockimi wytwórniami, które produkowały nie tylko dla potrzeb miasta i okolic, ale także dla Warszawy, dokąd zbywano prawie połowę wyrobów gotowych.

Rzemiosło

Mimo stosunkowo największej liczby zatrudnionych mieszkańców miasta w rzemiosle nie przedstawiało ono w życiu ekonomicznym i społecznym poważniejszej siły. Znaczna część to drobne, jednoosobowe warsztaty bez perspektywy rozwoju, spełniające nieliczne usługi dla bogatszej części społeczeństwa miejskiego i wiejskiego. Brak kredytów otrzymywanych z odpowiednio dla tego celu zorganizowanej instytucji bankowej skazywało liczne rzemiosła na uwiad gospodarczy. Wielkie znaczenie w cofaniu się drobnej wytwórczości była także konkurencja fabryczna. Rozwój wielkomiejskiego przemysłu w Warszawie i zakładanie przez Wydział Górnictwa licznych hurtowni docierających ze swymi produktami do detalu względnie wprost do konsumenta miejskiego wypierało z rynku produkcję rzemieślniczą, kalkulującą się o wiele wyżej od fabrycznej. Odpadał także i konsument wiejski, który mógł nabyć towary w dniu targowe w Płocku lub w pobliskim miasteczku.

Z 23 istniejących w mieście cechów jedynie silne tendencje rozwojowe wykazywały cechy krawców, szewców i stolarzy. Reszta utrzymywała się na poziomie nie wykazującym żadnych zmian na lepsze, względnie biedniała.

Handel

Handel aczkolwiek zatrudniający po rzemiosle największą ilość mieszkańców i reprezentujący pokaźną liczbę przedsiębiorstw nie stanowił gałęzi gospodarczej o dużej dynamice, zęśrodkowującej zaopatrzenie ludności nie tylko miasta ale całej guberni, wpływając pobudzająco na rozwój zakładów przemysłowych. Z ogólnej produkcji rzemieślniczej do płockich placówek handlowych trafiały jedynie wyroby krawców, szewców i rymarzy, przy czym artykuły luksusowe tych branż sprowadzano z Warszawy, gdyż miejscowy wytwórca nie był w stanie konkurować z dobrze prosperującym i na wysokim poziomie stojącym rzemieślnikiem wielkomiejskim.

Ogółem przedsiębiorstw handlowych w roku 1859 było 44 o łącznych obrotach rocznych 1.805.120 zł. Nie wliczono tu obrotów kramów i jatek rzeźniczych i piekarskich. Tych ostatnich liczba wynosiła 38 z czego rzeźniczych 28, piekarskich 10.

Na ogólną liczbę 44 składów handlowych, jak je wówczas nazywano, 35 było hurtowniami, reszta stanowiła sklepy detaliczne.

Zasięg terytorialny płockiego handlu hurtowego obejmował zaopatrzenie sklepików i kramów w mieście oraz w pobliskich miasteczkach powiatu.

Z miast gubernii płockiej Dobrzyń, Lipno, Rypin i Sierpc korzystały z usług hurtowni pruskich, a Wyszogród, Czerwińsk i Płońsk zaopatrywała Warszawa. Nawet zmonopolizowa-

ny handel tytoniem posiadał silnego konkurenta w przemyśnictwie pruskim.

Na specjalną uwagę zasługują usługi gastronomiczne. Przybywający do miasta w sprawach urzędowych obywatele ziemscy z najdalszych zakątków gubernii oraz okoliczni chłopci na targi stanowili bardzo liczną klientelę dla wszelkiego rodzaju zakładów żywienia. Roczny przyjazd ludności do miasta szacunkowo ocenić można na 57.000 osób (1 000 osób tygodniowo na targi i 5 000 osób w sprawach urzędowych i szkolnych).

To warunkowało rozwój drobnych, ale za to licznych przedsiębiorstw gastronomicznych.

Rodzaj zakładu	Ilość
Cukiernie	6
Kawiarnie	5
Szynki wódek i piwa	62
Traktiernie	16
Zajazdy	12

Obok handlu osiadłego dużą rolę w zaopatrzeniu ludności, a także miejscowego przemysłu, spełniały cotygodniowe targi we wtorki i piątki. Obejmowały one swoim zasięgiem jedynie część pow. płockiego i gostynińskiego. Władze gubernialne, mając na uwadze rozwój handlu w mieście wyznaczyły jarmarki na 24 czerwca (świętojańskie) i 29 września (świętomichałskie), które jednak mimo zachęty ze strony administracji nie rozwinęły się. Stała na przeszkodzie konkurencja targów w okolicznych małych miasteczkach.

Tranzakcje handlowe można podzielić na dwie grupy: a) skup na eksport i na potrzeby miejscowego przemysłu, b) sprzedaż detaliczna (koszyczkowa).

Skupowi podlegały jedynie, zboże, rzepak i groch. Łączna wartość zakupowanego zboża wynosiła tygodniowo ca 27.100 złtp. przy czym wartości zbóż przeznaczonych na eksport i na przerób w miejscowych zakładach kształtowała się mniej więcej w równych częściach.

Osobne miejsce w handlu zajmował eksport zbóż, spławianych Wisłą do Gdańska. Od chwili uruchomienia żeglugi parowej na Wiśle w roku 1856 oraz stosowania płodozmianu w większej ilości majątków ziemskich, co powodowało większą wydajność z morgi, powstały warunki do ostatecznego zorganizowania rynku zbożowego w znacznej części gubernii. Walka ze spekulacją pokątnych żydowskich kupców zbożowych trwała dość długo, nim nie zorganizowano w 1859 r. Spółki Domu Zleceń Rolników Płockich. Zdezorganizowany, rozproszony między poszczególne jednostki handel zbożem, ujęty został w całość i powiązany z tanią trakcją parowo-wodną oraz Domami Zleceń w Gdańsku.

Roczny wywóz pszenicy, rzepaku, grochu i jęczmienia przez składy płockie wynosił w latach 1857—1859 przeciętnie 100.000 korcy rocznie o wartości 3.000.000 złtp. rocznie.